

miasto!

magazyn Świdnik – wysokich lotów!

maj 2021 • gazeta bezpłatna • nakład 15 000

Mistrz uhonorowany

Radni byli jednomyślni. Wszyscy opowiedzieli się za przyznaniem Tomaszowi Wójtowiczowi, mistrzowi świata i olimpijskiemu, tytułu Honorowego Obywatela Miasta Świdnika. Legendamy siatkarz i wieloletni zawodnik Avii, uczestniczył w uroczystości telefonicznie i nie krył wzruszenia.



str. 8

Rekordowa budowa zakończona

Pozornie niewiele w mieście się zmieniło. Faktycznie świdniczanie zyskali bardzo dużo. Dzięki budowie kolektora wód deszczowych nie muszą już się bać ulewnych deszczów. System rur odprowadzi nadmiar wody do oczyszczalni, a następnie do zbiornika retencyjnego. Inwestycja, warta ponad 30 mln zł, właśnie została zakończona.



– Rzeczywiście, mimo że inwestycja była ogromna, na terenie miasta można ją było dostrzec tylko w chwili, gdy wykonawca kładł rury. Natomiast dla bezpieczeństwa Świdnika, to jedno z najważniejszych przedsięwzięć ostatnich lat – mówi burmistrz Waldemar Jakson. – Budowa kolektora zapewnia nie tylko spokój mieszkańcom, ochronę ich mienia, ale pozwoli również rozwijać się miastu. Cieszę się, że udało się nam wykonać to ogromne i bardzo kosztowne zadanie. Ostatnim etapem przedsięwzięcia była budowa zbiornika wód deszczowych na granicy Świdnika i Krępcy. Obiekt właśnie został odebrany. – To niezwykle istotny element całego systemu. Trafiają do niego, po oczyszczeniu, wody deszczowe i roztopowe z całego miasta. Następnie systemem rowów są stopniowo odprowadzane do rzeki Stawek. Jeśli nie będzie obfitych opadów, zbiornik będzie pusty – wyjaśnia Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

ka i Krępcy. Obiekt właśnie został odebrany.

– To niezwykle istotny element całego systemu. Trafiają do niego,

po oczyszczeniu, wody deszczowe i roztopowe z całego miasta. Następnie systemem rowów są stopniowo odprowadzane do rzeki

Stawek. Jeśli nie będzie obfitych opadów, zbiornik będzie pusty – wyjaśnia Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

Warto przypomnieć, że miasto już od lat borykało się z podtopieniami terenów najniżej położonych. Problem dotyczył pasa ciągnącego się od al. Lotników Polskich, przez część osiedla Lotniczego i dalej przez osiedle Brzeziny, aż do ul. Kusocińskiego. Mieszkańcy domagali się budowy nowej kanalizacji burzowej, która uchroniłaby ich przed kolejnymi problemami. – Oczywiście jasne było dla nas, że taka inwestycja

wcześniej czy później musi powstać. Jej koszt był jednak ogromny. Wstępnie budowa została wyceniona na 40 mln zł – wspomina W. Jakson. Zapadła więc decyzja, żeby inwestycję rozpocząć i prowadzić etapami. Urzędnicy poszukiwali również środków zewnętrznych. Natomiast początkowo ani w budżecie unijnym, ani w programach krajowych nie było pieniędzy zarezerwowanych na takie zadania. Szansa pojawiła się w 2017 roku. Urzędnicy złożyli wniosek o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

– Głównym celem naszego projektu była poprawa zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta. Istotne było także polepszenie stanu wód i uniemożliwienie przenikania zanieczyszczeń do gleby – tłumaczy M. Dmowski.

Wiadomość o otrzymaniu dofinansowania dotarła do Świdnika w połowie 2017 roku. Po podpisaniu umowy, budowa kolektora mocno przyspieszyła. W ciągu dwóch lat powstały wszystkie fragmenty kanalizacji deszczowej. W 2019 roku rozpoczął się ostatni etap, czyli budowa oczyszczalni oraz zbiornika retencyjnego.

kal

Rekordowe dofinansowanie

Projekt o wartości całkowitej ponad 30,3 mln zł znalazł się na liście zadań przeznaczonych do dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. W sierpniu 2017 r. miasto podpisało z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umowę o przyznaniu wsparcia z Funduszu Spójności. Jest to największe dofinansowanie, które dotychczas Świdnik pozyskał, wynoszące ponad 25,7 mln zł

Pożegnanie z lotniskiem



Akcja płoszenia zwierząt trwała trzy godziny i zakończyła się pomyślnie. Uczestniczyło w niej 30 osób. Stado świdnickich saren z lotniska trawiastego powędrowało w kierunku lasu poszpitalnego, z którego najprawdopodobniej przybyło.

Krok dla przyszłych mam



Apteka szpitalna jest już na parterze. Tym samym pierwszy etap miejskiego projektu „Bezpieczna mama” został zakończony. Kolejnym będzie remont i powiększenie oddziału położniczego. Dzięki temu świdniczanki będą mogły korzystać ze znieczulenia zewnątrzoponowego.

Kulturalna jazda na całego



Na kilkanaście godzin miasto zamieni się w kulturalną przestrzeń pełną koncertów, spektakli, pokazów i niezwykłości. Twórcy i artyści spotkają się z widzami pod dachem i w plenerze. Warto więc już dzisiaj zarezerwować sobie w kalendarzu 26 czerwca i niezwykłą Noc Kultury spędzić w Świdniku.

str. 2

str. 3

str. 7



ROZLICZ PIT W ŚWIDNIKU I WYGRAJ NAGRODY

SZCZEGÓŁY
NA STRONIE

www.rozliczpitswidniku.pl

Sarny pożegnały się z lotniskiem

Akcja płoszenia trwała trzy godziny i zakończyła się pomyślnie. Stado świdnickich saren powędrowało w kierunku lasu poszpitalnego, z którego najprawdopodobniej przybyło na lotnisko.

Obyło się bez strażów, choć początkowo los stada saren stał pod znakiem zapytania. W styczniu zarządzająca terenem firma Navcom wystąpiła do sejmiku wojewódzkiego o wydanie pozwolenia na redukcję populacji zwierząt. Argumentowała, że ich obecność zagraża bezpieczeństwu pilotów korzystających z lotniska. Na sprawę bardzo szybko zareagowali ekolodzy oraz świdniczanie. Stworzyli internetową petycję, w której apelowali, by nie zabijać stada.

Również przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego nie spieszili się z przedłożeniem wniosku pod obrady sejmiku. Wcześniej



zebrali opinie Regionalnej Rady Ochrony Przyrody, Towarzystwa dla Natury i Człowieka oraz Polskiego Związku Łowieckiego. W tzw. międzyczasie do sprawy włączyły się władze Świdnika. – Zaoferowaliśmy pomoc w przeniesieniu stada. Nie chcemy, żeby zwierzęta zostały odstrzelone. Jesteśmy przekonani, że

uda się je usunąć z lotniska bez uśmiercania – tłumaczył Marcin Dmowski, zastępca burmistrza. Działający w porozumieniu z urzędem lekarz weterynarii wraz ze współpracownikami, rozpoczęli od przeglądu ogrodzenia lotniska. Okazało się, że w kilku miejscach jest uszkodzone, co umożliwiło samom dostanie się na teren lądowiska. Ubytki w płocie uzupełnił zarządca terenu.

– Mogliśmy więc przejść do planowania akcji płoszenia stada. Otrzymała się ona pod nadzorem lekarza weterynarii – mówi M. Dmowski.

Przedstawiciele ratusza do końca trzymali w tajemnicy termin planowanej akcji. – Zależało nam, żeby nasze działania nie przyciągnęły na trawiaste lot-

nisko zaciekawionych mieszkańców, którzy mogliby utrudnić płoszenie zwierząt – tłumaczy zastępca burmistrza.

Przedsięwzięcie zostało przeprowadzone 6 maja. Rozpoczęło się o godzinie 17.00 i trwało do 20.00.

– Celowo wybrano późne popołudnie, ponieważ to czas, kiedy samy są już nieco wybiegane i powinny być spokojniejsze – tłumaczy organizatorzy akcji.

Wzięło w niej udział około 30 osób, koordynowanych przez lekarza weterynarii. Z trawiastego lotniska przepłoszono całe stado, liczące 14 saren. Zwierzęta udały się w kierunku północnym, w stronę lasu poszpitalnego, z którego prawdopodobnie przyszły.

kal

Klub z unijnym wsparciem

Ratusz otrzymał dofinansowanie na przystosowanie pomieszczeń dla Klubu Seniora. Nowe miejsce dla starszych świdniczan ma być centrum ciekawych inicjatyw, spotkań i aktywności.

Pomysł powstania miejsca dla starszych mieszkańców pojawiał się już od pewnego czasu. – Idea narodziła się podczas posiedzeń Świdnickiej Rady Seniorów. Jej członkowie sygnalizowali nam, że osoby starsze potrzebują takiego miejsca, w którym będą mogły się spotkać i aktywnie spędzać czas – mówi Ewa Jankowska. – To miejsce wypełni lukę w przestrzeni instytucji miejskich i stanie się centrum społecznej aktywizacji dla tego środowiska.

Już wiadomo, że Klub Seniora powstanie w lokalu przy ul. Norwida, który niebawem przejdzie remont. Placówka zajmie ok. 109 mkw. Wcześniej jednak wyburzone zostaną niepotrzebne ścianki i stare wyposażenie. Powstaną nowe ścianki działowe, tynki, posadzki, ściana przesuwana, podwieszane sufity. Wykonawca zainstaluje klimatyzację, nową stolarkę drzwiową i okienną, wymieni instalacje centralnego ogrzewania i sanitarną oraz przebuduje instalację elektryczną. Na zewnątrz powstanie nowe zadaszenie przed wejściem. Dla wygody użytkowników wykonawca poszerzy wejście główne, do którego, oprócz schodów, prowadzić będzie pochylnia.



Wtzw. międzyczasie okazało się, że ratusz otrzyma dofinansowanie, m.in. do urządzenia pomieszczeń w nowym klubie. Do Urzędu Miasta trafił ponad 350 tys. zł. Pieniądze będą pochodzić z projektu unijnego, który miasto zrealizuje w partnerstwie z Bractwem Miłosierdzia im. Brata Alberta (lider) oraz Fundacją Przestrzeń. Inicjatyw Regionalnych – Społecznik. Przedsięwzięcie jest bardzo szerokie i zakłada utworzenie Centrum Aktywności Społecznej w Świdniku. W jego ramach, oprócz Klubu Seniora, będą również prowadzone usługi opiekuńcze i specjalistyczne dla osób potrzebujących. Wartość całego projektu została wyliczona na ponad 3,4 mln zł. Z tego blisko 2,9 mln zł stanowi dofinansowanie unijne w ramach działania 11.2 Usługi społeczne i zdrowotne RPO WL na lata 2014-2020. Przedsięwzięcie będzie realizowane od maja do sierpnia 2023 roku.

kal

Aktywne kobiety z pomysłami

Panie wybrały prezydium i rozpoczęły procedowanie. W głowach mają już mnóstwo pomysłów, a jak zaznaczają, to dopiero początek. Świdnicka Rada Kobiet ruszyła do działania.

Nabór kandydatek rozpoczął się dokładnie 8 marca. Pod koniec miesiąca skład Świdnickiej Rady Kobiet był już znany. Na początku kwietnia panie spotkały się po raz pierwszy i odebrały nominacje oraz gratulacje od burmistrza Waldemara Jaksona. Na kolejnej sesji wybrały prezydium. Swoją kandydaturę na stanowisko przewodniczącej zgłosiła Agata Nawrocka i została jednogłośnie poparta przez wszystkie panie. Dwie członkinie ŚRK chciały zostać jej wiceprzewodniczącymi. Natomiast na stanowisko sekretarza nie została zgłoszona żadna kandydatura. O funkcję wiceszefowej rady starały się panie Renata Elmerych i Magdalena Chmielewska. Pierwsza z nich uzyskała 5 głosów i została wiceprzewodniczącą, druga kandydatka została wybrana na sekretarza.

– Mamy wiele planów dotyczących naszej działalności. Natomiast chcemy się przede wszystkim wsłuchiwać w głosy świdniczanek. Chcemy dowiedzieć się jakie mają potrzeby, problemy i dla nich działać – tłumaczyła Agata Nawrocka, przewodnicząca Świdnickiej Rady Kobiet.

Kilka pomysłów wykrystalizowało się już na pierwszym posiedzeniu.

– Chcemy stworzyć szafę dla mam. Byłoby to miejsce, w którym można będzie zostawić ubranka dla dzieci. Natomiast osoby, które ich potrzebu-

ją, będą mogły je zabrać. Przyszaflować mogłaby również stanąć tablica z ogłoszeniami dotyczącymi sprzętu dla dzieci, wózków czy mebli – tłumaczy szefowa rady.

ŚRK chce zająć się także powrotem miejskich programów profilaktycznych skierowanych do kobiet czy wyznaczeniem godzin w saunach w Parku Avia zarezerwowanych tylko dla pań. Na tym nie koniec.

– Zależy nam także na zorganizowaniu miejsca opieki, rodzaju świetlicy, dla dzieci na czas, gdy w szkołach nie ma lekcji. W przedszkolach

w tym okresie są dyżury, natomiast problem pojawia się w przypadku uczniów z najmłodszych klas, którzy sami nie mogą przebywać w domach – tłumaczy A. Nawrocka.

Aktywność i chęć działania ŚRK chwalą przedstawiciele władz miasta. – Panie są nastawione na współpracę, wnoszą nowe spojrzenie na sprawy dotyczące nie tylko kobiet. Bardzo sprawnie przeprowadziły wybór prezydium i od razu, mimo że było to posiedzenie robocze, zgłosiły pierwsze pomysły – podkreśla E. Jankowska.

kal



Śmieci zostaw w kontenerze

Pod koniec kwietnia przy wejściach do lasu Rejkowizna stanęły kolorowe pojemniki na śmieci. Mają pomóc w utrzymaniu porządku i stać się okazją do nauki segregacji odpadów.

Na śmieci zalegające w „zielonych płucach” Świdnika skarżą się osoby odwiedzające las. Mają jednak świadomość, że odpady nie znalazły się między drzewami bez udziału człowieka.

– Czasami aż przykro patrzeć na butelki, worki czy papiery. Szkoda, że ludzie dotąd nie nauczyli się zabierać swoich śmieci ze sobą – mówi Monika Makowska, dla której las Rejkowizna jest częstym celem spacerów z kijkami. – To piękne miejsce, dające odprężenie i relaks. Szkoda, że niektórzy mieszkańcy nie potrafią go szanować. Kilka tygodni temu na sprzątnięcie Rejkowizny wybrali się przedstawiciele grupy „Ratujmy Nasz Las”. W akcji uczestniczył również Marcin Dmowski, zastępca burmistrza. Przy okazji tego przedsięwzięcia pojawił się pomysł ustawienia pojemników do segregacji odpadów przy lesie. 10 kolorowych

kontenerów przygotowało Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek.

– Stanęły przy wszystkich wejściach do lasu Rejkowizna oraz przy kompleksie Bażantarnia – mówi Jerzy Irsak, prezes miejskiej spółki.

Bażantarnię dwukrotnie w ostatnich tygodniach sprzątały wolontariusze i członkowie stowarzyszenia Biegający Świdnik. Kontenery mają pomóc utrzymać w nim ład na dłużej. Pojemniki składają się z czterech sekcji: mieszanej, szkła, papieru i plastiku. Mają pełnić nie tylko funkcje porządkowe.

– Zależy nam, żeby w każdy możliwy sposób edukować naszych mieszkańców i namawiać ich do segregowania śmieci. Temu celowi mają również służyć nowe pojemniki – dodaje M. Dmowski.

kal



Krok dla przyszłych mam

Apteka szpitalna jest już na parterze. Tym samym pierwszy etap miejskiego projektu „Bezpieczna mama” został zakończony. Kolejnym będzie remont i powiększenie oddziału położniczego. Dzięki temu świdniczanki będą mogły korzystać ze znieczulenia zewnątrzoponowego.

Nowe pomieszczenia wygospodarowano na niskim parterze szpitala. Placówka została wyremont-

owana, zyskała nową przestrzeń dla pracowników i większe możliwości zaopatrywania pacjentów w niezbędne leki. – Koszt inwestycji to około 700 tys. zł – mówi Jacek Kamiński, dyrektor SP ZOZ w Świdniku. Pieniądze na jej przeprowadzenie pochodzą w większości z budżetu miasta. 100 tys. zł z własnych środków dołożyła placówka. To pierwszy etap projektu „Bezpieczna mama”, który ma zostać przeprowadzony w ciągu dwóch lat.



– Pomoc finansowa dla szpitala nie jest obowiązkiem miasta. Natomiast, mimo trudnych czasów i zmniejszających się dochodów do budżetu, staramy się wygospodarować środki na przedsięwzięcia realizowane w placówce. Służą one dobru pacjentów, a wśród nich bardzo wielu to mieszkańcy Świdnika – mówi burmistrz Waldemar Jakson.

– Naszym głównym celem nie było przeniesienie apteki, natomiast cieszymy się, że ten etap został zakończony, bo umożliwi realizację kolejnych – mówi Ewa Janowska, sekretarz miasta. – Ideą naszego projektu jest poprawa komfortu kobiet na oddziale położniczym i temu mają służyć prace modernizacyjne. Przeprowadzenie ich umożliwi również przyszłym mamom korzystanie ze znieczulenia zewnątrzoponowego. Przedstawiciele szpitala nie zamierzają zwlekać z kolejnymi pracami. – Teraz wchodzimy w drugi etap, czyli utworzenie nowej porodówki na czwartym piętrze szpitala. Szykujemy się do procedur przetargowych i mamy nadzieję, że na koniec roku uda się ją otworzyć – tłumaczy J. Kamiński. – Natomiast w przyszłym przeprowa-

dzimy remont dotychczasowego oddziału położniczego. Władze szpitala przewidują, że na koniec 2022 roku całe przedsięwzięcie zostanie zakończone. – Projekt „Bezpieczna mama” zawdzięczamy pomocy Urzędu Miasta, który wsparł nas środkami finansowymi – dodawał szef szpitala. Całe przedsięwzięcie zostało wycenione na ponad 2 mln zł. Większość tej kwoty, bo 1,8 mln zł, będzie pochodzić z budżetu ratusza. To jednak nie jedyna w ostatnim czasie pomoc miasta dla lecznicy. – Od początku pandemii na wsparcie dla szpitala związane z koronawirusem, ale również realizowanymi przedsięwzięciami, przekazaliśmy około 4 mln zł. Zakładam, że na tej kwocie nasza pomoc się nie skończy – mówi W. Jakson.

Rządowe pieniądze na nowy asfalt

Do Świdnika trafi blisko milion złotych dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Na liście znalazła się ul. Okulickiego. Druga z inwestycji, o którą wnioskował ratusz, trafiła na listę rezerwową.

Z programu przeznaczonych na budowę i remonty dróg trafi w tym roku do województwa lubelskiego blisko 290 mln zł. Pod koniec kwietnia władze województwa opublikowały listy ulic, które otrzymały dofinansowanie. Znalazła się na niej ul. Okulickiego. W minionym roku, co prawda udało się wykonać remont jej niewielkiego odcinka, od al. Lotników Polskich do ul. Wyspiańskiego, ale do modernizacji jest o wiele dłuższy fragment, aż do ul. Kosynierów. W planach miejskich jest nie tylko wykonanie wymiana nawierzchni drogi, ale również gruntowany remont chodników i parkingów. Inwestycja została wstępnie wyceniona na około 2 mln zł.

Świdnicki ratusz może liczyć na do-

finansowanie w wysokości 50 proc., czyli blisko 1 mln zł. – Mamy projekt, wszystko jest już gotowe. 12 maja ogłosiliśmy przetarg na to przedsięwzięcie – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza. Przedstawiciele Urzędu Miasta starali się o dofinansowanie z rządowego programu dwóch przedsięwzięć. Drugim zadaniem jest remont ul. Skarżyńskiego. W jej przypadku w grę miała wchodzić również wymiana nawierzchni oraz remont chodników i parkingów. Ulica jest nieco węższa niż Okulickiego, taniej wyceniono również jej modernizację, bo na 1,25 mln zł. Inwestycja co prawda przeszła pozytywnie ocenę, ale znalazła się na liście rezerwowej.

– Remont tej ulicy mamy w tegorocznym budżecie, więc i tak go wykonamy. Lista rezerwowa daje nam nadzieję na dofinansowanie, ale nie daje pewności, że je otrzymamy. Natomiast inwestycja jest potrzebna, nie będziemy więc z nią zwlekać – dodaje M. Dmowski.

kal



Ekspansja na południe

Południowo-zachodnia część Świdnika zmienia charakter. Wzdłuż alei NSZZ „Solidarność” pojawią się nowe zabudowania wielorodzinne. Budowa bloku trwa przy ul. Brata Alberta. W najbliższych latach na tym terenie powstanie łącznie 266 mieszkań.

Od lat, w tej części miasta inwestuje Mak Dom. Deweloper realizuje obecnie siódmy etap budo-

wa budowę Rezydencji Konopnica oraz Szafranowej w Lublinie. Deweloper chce postawić w Świdniku osiedle apartamentów Hampton, składające się z pięciu bloków o pięciu kondygnacjach. Łącznie przewiduje przygotowanie 200 mieszkań. Plany dotyczące tej części Świdnika mają także przedsiębiorcy. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, o otwarciu sklepu myśli sieć Stokrotka. – Budowa al. NSZZ „Solidarność”,

Pociągkiem do Bogdanki?

Plany są ambitne. Chodzi o budowę nowej linii łączącej kopalnię z Lublinem. Jej trasa ma przebiegać przez Świdnik. W kwietniu władze województwa podpisały umowę na przygotowanie dokumentacji przedsięwzięcia. Na sfinansowanie budowy potrzebują od 800 mln do 1,1 mld zł.

Powstanie linii Bogdanka-Lublin to jedno z pięciu dużych przedsięwzięć kolejowych, za które odpowiada Urząd Marszałkowski. Zarząd województwa podpisał umowy na przygotowanie dokumentacji projektowej trzech z nich. Wśród nich są, między innymi połączenie kolejowe Chełm-Włodawa oraz Zamość-Rejowiec. Trzecie przedsięwzięcie obejmuje budowę linii kolejowej łączącej kopalnię w Bogdanie z Lublinem. Trasa miałaby przebiegać przez Świdnik.

– Wydaje się, że pięć przedsięwzięć to mało, ale są to zadania, które będą kosztowały bardzo dużo – mówił Jarosław Stawiarz, marszałek województwa. Urzędnicy chcą starać się o dofinansowanie swoich planów z programu Kolej Plus. Problem jednak w tym, że budżet całego rządowego programu opiewa na 6,5 mld zł. Natomiast plany władz Urzędu Marszałkowskie-



go zostały wycenione na około 3 mld zł.

– Region lubelski przez kilkadziesiąt lat był bardzo zaniedbany jeśli chodzi o transport kolejowy. Chcemy go rozwijać i inwestować w nową infrastrukturę. Jesteśmy przekonani, że do 2030 roku uda się zrealizować nasze kluczowe zamierzenia – tłumaczył Michał Mulara, wicemarszałek województwa. – To są kwoty miliardowe, nie oszukujemy się, że łatwo będzie je zdobyć, ale mamy nadzieję, że dzięki pomocy parlamentarzystów i polskiego rządu uda się nam

pokryć region lubelski wygodną siecią połączeń kolejowych. Samo przygotowanie projektów zostało wycenione na 2,6 mln zł. – Mamy do czynienia z ponad 150 km linii kolejowych, w tym 30 km to nowe odcinki. Zadanie wymaga wielu etapów, które muszą ze sobą współgrać w czasie. Mam nadzieję, że przygotowana dokumentacja pomoże skutecznie aplikować o środki unijne – mówił Tomasz Skowroński, prezes firmy Databout, która zajmie się projektowaniem przedsięwzięć. W przypadku trasy z Lublina do

Bogdanki rozważane są dwie opcje. Jedna zakłada połączenie nowego fragmentu torów z istniejącymi w rejonie portu lotniczego. Druga przewiduje włączenie linii do obecnej, na wysokości Dominowa. Przygotowana dokumentacja ma wskazać bardziej korzystny wariant. Powstanie połączenia stolicy województwa z kopalnią będzie kosztowało od 800 mln zł do 1,1 mld zł. Budowa obejmuje około 20-kilometrowy odcinek torów.

kal



wy osiedla Polesie. Teraz, w jego ślady idą kolejni inwestorzy. Teren przy ul. Brata Alberta 10 upatrzyła sobie firma deweloperska GDL, która planuje czterokondygnacyjny budynek z 66 mieszkaniami. Lokale będą miały powierzchnię od 27,59 do 64,31 mkw. Z kolei wzdłuż nowo powstałej al. NSZZ „Solidarność” inwestycję szykuje Lupina Development, który odpowiada, między innymi,

af

Targowa ze szczęśliwym finałem

Na początku maja zakończył się ostatni etap przebudowy ul. Targowej. Droga prowadząca między innymi do miejskiego bazaru przeszła prawdziwą rewolucję.

Nierówny asfalt, brak chodników, kałuże wody po większych opadach deszczu. Tak ul. Targowa wyglądała jeszcze kilka lat temu. Mieszkańcy narzekali, władze miasta wiedziały o problemie, ale brakowało pieniędzy. Metamorfoza ul. Targowej rozpoczęła się wraz z realizacją drugiego etapu programu „Mobilny LOF”. Przedsię-

wzięcie, dofinansowane unijnymi środkami, zakładało, między innymi budowę chodników i ścieżki rowerowej wzdłuż całej ul. Targowej. Inwestycja została wykonana, ale problemy rozwiązała tylko częściowo. Nadal na ulicy pozostał zniszczony asfalt, brakowało także utwardzonych miejsc parkingowych.

Władze miasta podjęły więc decyzję o dalszych pracach przy Targowej. – Trudno sobie wyobrazić sytuację, żeby przy tej istotnej dla mieszkańców ulicy powstał nowy chodnik i droga dla rowerów, a sam asfalt wyglądał tak jak dotychczas – mówił Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

Jesienią minionego roku przetarg na przebudowę ulicy został ogłoszony. Zwyciężyła firma Stan-Lub z Bełżyc, która zaproponowała wykonanie prac za nieco ponad 1,2 mln zł. Do jej zadań należała przebudowa 825-metrowego odcinka ulicy. Prace obejmowały wymianę nawierzchni bitumicznej, wykonanie kanalizacji deszczowej wraz z wypustami oraz utwardzenie parkingu, znajdującego się obok boisk sportowych. Wykonawca dostosował też wysokość łącznika ul. Targowej z Okulickiego, a także zajął się naprawą uszkodzonej nawierzchni. Remont miał swój finał w połowie maja.

W przypadku prac modernizacyjnych ulicy i budowy parkingu, miejscy urzędnicy sięgnęli po dofinansowanie z ubiegłorocznego Funduszu Dróg Samorządowych. Na rządowej liście znalazła się ul. Targowa. – Otrzymaaliśmy 50 proc. dofinansowania do wykonania tej inwestycji – dodaje M. Dmowski.

kal



Plażowicze popatrzą z kocyka

W Parku Avia trwają już przygotowania do sezonu letniego. Spragnieni odpoczynku nad wodą znajdą dodatkowe miejsce do plażowania, stojaki na rowery i nie tylko.

Mimo pandemii, pierwszy sezon w Parku Avia, trzeba zaliczyć do udanych. Na baseny otwarte świdniczanie czekali od kilku lat i chętnie z nich korzystali. Kompleks zewnętrzny otworzył drzwi dla gości 5 lipca, pożegnał się z odwiedzającymi 6 września. Ze statystyk wynika, że w ciągu tylko dwóch miesięcy odwiedziło go blisko 23 tys. osób. Warto dodać, że w tym samym czasie prawie 10 tys. amatorów pływania wybrało

baseny pod dachem. Dodatkowo 3 tys. gości zdecydowało się kupić bilet uprawniający do wstępu na pływalnię i do sauny.

W tym roku park wodny pod chmurką zostanie otwarty najprawdopodobniej w połowie czerwca. Wiele jednak będzie zależało od pogody. Zanim obiekt ponownie przyjmie plażowiczów, na jego terenie pojawi się kilka nowości.

– W miejskim budżecie zostało zaplanowane 100 tys. zł na aranżację terenu wokół Parku Avia. Za tę kwotę zostaną zrealizowane dwa przedsięwzięcia – informuje Marcin Dmowski, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju. Pierwszym z nich jest poszerzenie terenu przy basenach zewnętrz-

nych. Przesuniemy się w stronę zielonego parku. Dzięki temu zyskamy przestrzeń, którą przystosujemy do plażowania.

Teren zostanie wyrównany, będzie na nim także wysiana trawa. – Osoby korzystające z basenów zyskają więcej nasłonecznionego miejsca. Zwiększymy również bezpieczeństwo klientów Parku Avia, dając im możliwość zachowania większego dystansu – mówi M. Dmowski.

Na tym nie koniec. Przy bramkach wjazdowych do Parku Avia będą także ustawione stojaki na rowery. Przebudowane będzie też wejście na teren zewnętrznej pływalni. Zamiast dotychczasowej jednej, obrotowej bramki, zostaną zamontowane dwie. Takie rozwiązanie zwiększy wygodę osób korzystających z basenów. Prace na terenie Parku Avia zakończą się z początkiem czerwca. – Mamy nadzieję, że ze wszystkich udogodnień nasi goście będą mogli już korzystać w chwili otwarcia pływalni zewnętrznej, czyli w połowie czerwca. Natomiast w związku z tym, że miejsce do odpoczynku przy basenach zostanie wysiane trawą, będziemy musieli poczekać aż urośnie – dodaje M. Dmowski.

kal



Żłobek już się urządza

Budowa nowego miejsca dla maluchów właśnie się zakończyła. Już ruszyło wyposażanie placówki. Najmłodszy świadczenie rozpoczną w niej zajęcia najprawdopodobniej na początku czerwca.



– Zakończyliśmy część budowlaną inwestycji. Przed nami jeszcze jej wyposażenie. Staramy się i mamy nadzieję, że uda się otworzyć nowy żłobek na 1 czerwca – mówi Ewa Jankowska, sekretarz miasta.

Na tę inwestycję czekało wielu rodziców. Już za kilka tygodni ich dzieci przekroczą po raz pierwszy próg najnowszego miejskiego żłobka. Budowa placówki właśnie się zakończyła. Nie oznacza to jednak, że od razu otworzy drzwi dla najmłodszych.

W tej chwili ratusz rozstrzygnął część przetargów na wyposażenie placówki. Kolejne zakończą się lada chwila. – Trzeba pamiętać, że nie chodzi tylko o zakup zabawek czy leżaków dla dzieci. Musimy również urządzić kuchnię

chów oraz pościel. Nie zabrakło również przyborów do rysowania i malowania oraz bardzo długiej listy zabawek i pomocy rozwijających najmłodszych. Maluchy będą mieć do dyspozycji wiele rodzajów wózków i jeździków, a nawet 10 zestawów sanek.

W tej chwili trwa również organizacja pracy placówki. – Niewielka część kadry została przeniesiona z pozostałych oddziałów żłobkowych. Natomiast większość osób jest nowozatrudnionych – dodaje E. Jankowska.

Placówka przy ul. Kopera nie będzie miała oddzielnego dyrekto-

realne korzyści i oszczędności – wyjaśnia sekretarz miasta.

Budowa nowego żłobka przy ul. Kopera rozpoczęła się w minionym roku. Na pustej dotąd działce miejskiej, która w planie zagospodarowania przestrzennego była zarezerwowana na działalność oświatową. Budynek ma dwie kondygnacje. Znalazło się w nim 5 sal dziennych dla dzieci, każda z łazienką oraz pomieszczenia przeznaczone do spania, zabawy i szatnia. Została wykonana również droga dojazdowa do żłobka, a także chodniki i miejsca parkingowe. Cały obiekt jest



i inne specjalistyczne pomieszczenia. Mamy nadzieję, że ten proces uda się nam zakończyć w terminie – tłumaczy E. Jankowska.

Lista potrzebnych sprzętów jest bardzo długa. Zawiera pełne wyposażenie pralni, kuchni i szatni, meble do wszystkich sal dla dzieci oraz innych pomieszczeń w placówce. W spisie są także fotele, sofy, łóżeczka dla malucha.

Funkcje szefowej żłobka, oraz dwóch pozostałych miejskich oddziałów dla najmłodszych zostały powierzone Aldonie Zagdańskiej. – Pani dyrektor ma duże doświadczenie w prowadzeniu tego typu placówek. Zgodnie z naszymi założeniami, dotyczącymi również innych miejskich instytucji, stawiamy na centralizację. Wiemy już, że taki sposób zarządzania przynosi

dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Placówka powstała w energooszczędnej technologii modułowej, która ma się przełożyć na niższe koszty utrzymania budynku. Inwestycja została wyceniona na około 7 mln zł. Z tego ponad 3 mln zł pochodzi z rządowego programu Maluch Plus.

kal

REKLAMA

Chwyć i leć!

**McWrap®
Caesar**

**McWrap®
Tzatziki**

**ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZINACH 7.00-0.00
DO RESTAURACJI McDONALD'S®, UL. RACŁAWICKA 34 W ŚWIDNIKU**

Prezes doradzi burmistrzowi

Przez wiele lat szefował jednej z największych firm w regionie. Teraz społecznie wspomaga władze miasta. Mieczysław Majewski, były prezes PZL-Świdnik został doradcą burmistrza do spraw współpracy z przedsiębiorcami.

Jakie zadania będzie miał nowy doradca burmistrza? Zgodnie z zarządzeniem, zajmie się, między innymi, analizą planów strategicznych rozwoju miasta pod kątem wspierania przedsiębiorczości i będzie brał udział w przyciąganiu do Świdnika inwestorów. Przedstawiciele ratusza nie ukrywają, że chcą skorzystać z wieloletniego doświadczenia świeżo powołanego doradcy.

– Mieczysław Majewski jest doskonale znaną postacią w kręgach biznesowych, wieloletnim prezesem PZL-Świdnik. Cieszymy się, że dołączył do naszego zespołu – mówi burmistrz Waldemar Jakson i dodaje. – Przygotowujemy się do nowych przedsięwzięć. Chcemy się skupić na maksymalnym wykorzystaniu środków z Krajowego Planu Odbudowy, żeby jednak po nie skutecznie sięgnąć, musimy się jak najlepiej przygotować. Cały czas pracujemy również

nad pozyskaniem i rozwojem terenów w Świdniku przeznaczonych dla przedsiębiorców. Liczymy, że między innymi w tych obszarach będziemy mogli liczyć na radę i wsparcie Mieczysława Majewskiego.

Wieloletni prezes zarządu PZL – Świdnik, członek ogólnokrajowych i europejskich władz stowarzyszeń przemysłu lotniczego i obronnego, traktuje zaproszenie burmistrza

ści PZL-Świdnik był animatorem licznych działań pozalotniczych. Z czasem realia zmieniły ten stan rzeczy, ale wiedza pozostała. Mam nadzieję, że moje doświadczenia biznesowe mogą pomóc w wychodzeniu naprzeciw wyzwaniom, jakie nas w najbliższych latach czekają. W lotnictwie działanie polega na przewidywaniu wydarzeń w długiej perspektywie czasu. Sądzę, że w innych dziedzinach też trzeba my-

sięciu, dwudziestu, albo i więcej lat. Wtedy w sposób racjonalny możemy przygotować się na przyszłość. Gdyby władze Świdnika nie zadbał w swoim czasie przewidując o infrastrukturę, nie rozwijałaby się tak dynamicznie, jak obecnie. Rozwój wymaga ciągłego odkrywania nowego potencjału miejsca i ludzi, a także konsekwentnego działania. Chętnie przystałem na propozycję pana burmistrza, który zapropono-



jako nowe, interesujące doświadczenie:

– Myślę, że czterdzieści lat spędzonych w Świdniku, ciągły kontakt z różnymi środowiskami miasta, dały mi dość pełny obraz jego potrzeb i potencjału. W przeszło-

śleć daleko do przodu i uważam, że dzięki całej swojej zawodowej drodze, jestem do tego przygotowany. W przypadku miasta również nie można ograniczać się do planowania z horyzontem jednej kadencji. Należy myśleć w kategoriach dzie-

wał mi honorową funkcję doradcy w sprawach biznesu. Jestem już spełniony jako inżynier, biznesmen, człowiek. Myślę, że to dobry moment, żeby bezinteresownie zrobić coś pro publico bono.

kal, jmr

Węzeł dojeżdża

Ulice dojazdowe są już gotowe. Czekają wiaty i perony. Niebawem do nowego węzła przesiadkowego będą dojeżdżać autobusy. Na razie jednak inwestycja przechodzi ostatnie odbiory. Władze miasta zaczęły również prace nad koncepcją komunikacyjną, w której nowa inwestycja będzie odgrywać istotną rolę.

Skrzyżowania z al. Lotników Polskich są już wybudowane. Powstał również fragment ul. Klubowej. Między ulicami widać perony i zatokę dla autobusów. Stoją również wiaty dla podróżnych i toaleta. Tym samym budowa węzła przesiadkowego zbliża się do finiszu.

– Praktycznie wszystkie prace w terenie zostały zakończone. Czekamy na końcowe odbiory inwestycji – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza. – Przez najbliższe miesiące węzeł będzie pełnił rolę przystanku, który w tej chwili znajduje się przy al. Lotników Polskich, naprzeciwko szpitala. Natomiast nasze plany wobec tej inwestycji są znacznie szersze.

Świdnicki węzeł jest elementem większego systemu, który ma umożliwić mieszkańcom szybki dojazd do Lublina. Inwestycja

została zlokalizowana przy stacji kolejowej. W sąsiedztwie dworca powstały miejsca postojowe dla samochodów osobowych, które będzie można pozostawić w celu skorzystania z transportu zbiorowego. Węzeł ma być także częścią miejskiego planu komunikacyjnego.

– Rozpoczęliśmy prace przygotowawcze do stworzenia nowej koncepcji funkcjonowania transportu zbiorowego w naszym mieście i skomunikowania go z Lublinem. Chcemy, żeby w opracowaniu planu wzięli udział eksperci. Dajemy sobie kilka najbliższych miesięcy na przygotowanie koncepcji. Natomiast pierwsze rozwiązania chcielibyśmy wprowadzić do przyszłorocznego budżetu – tłumaczy Marcin Dmowski.

kal



REKLAMA

FORD

KUGA

BEZPIECZNY RODZINNY SUV

JUŻ OD 99 900 PLN*

Ford

FORD

PUMA

PIĘKNY I ZWINNY

JUŻ OD 69 900 PLN*

Ford

Carrara Lublin 20-230 Lublin, ul. Turystyczna 45, tel. (81) 746 11 44, www.ford-lublin.pl

*Cena podana dla Forda Kuga w wersji Trend 1.5 EcoBoost 120 KM, M6, FWD. Na zdjęciu Ford Kuga w wersji ST-Line z wyposażeniem opcjonalnym. Cena promocyjna (rekomen-dowana cena detaliczna brutto pomniejszona o rabat od firmy Ford Polska i sugerowany rabat od Autoryzowanego Dealera Forda) dotyczy wyłącznie klientów indywidualnych (detalicznych). Cena promocyjna obowiązuje do wyczerpania zapasów pojazdów objętych promocją. Niniejsza propozycja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Średnie zużycie paliwa i emisja CO₂ określone na podstawie pomiarów w cyklu WLTP (Światowa zharmonizowana procedura badań pojazdów lekkich) dla Forda Kuga 1.5 EcoBoost 120 KM, M6, Euro 6.2; 6.6-6.8 l/100 km; 150-155 g/km.

*Cena podana dla Forda PUMA w wersji Trend 1.0 EcoBoost 95 KM, M6, FWD. Na zdjęciu Ford Puma w wersji ST-Line z wyposażeniem opcjonalnym. Cena promocyjna (rekomen-dowana cena detaliczna brutto pomniejszona o rabat od firmy Ford Polska i sugerowany rabat od Autoryzowanego Dealera Forda) dotyczy wyłącznie klientów indywidualnych (detalicznych). Cena promocyjna obowiązuje do wyczerpania zapasów pojazdów objętych promocją. Niniejsza propozycja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Średnie zużycie paliwa i emisja CO₂ określone na podstawie pomiarów w cyklu WLTP (Światowa zharmonizowana procedura badań pojazdów lekkich) dla Forda Puma Trend 1.0 EcoBoost 95 KM, M6, Euro 6.2; 5.7-6.1 l/100 km; 129-140 g/km.

Centrum w nowej odsłonie

Do końca kwietnia trwa proces przekształcenia MOP-Su, likwidacji dwóch jednostek i tworzenia z nich jednej. Od początku maja ich wszystkie zadania przejęło Centrum Usług Społecznych. To jednak dopiero początek drogi, docelowo CUS ma działać bardzo szeroko i odpowiadać na obecne potrzeby wszystkich mieszkańców.

Radni miejscy przegłosowali projekt powstania Centrum Usług Społecznych pod koniec lutego. – Zaproponowane przez nas rozwiązanie jest nowe. Centra można tworzyć na mocy ustawy, która weszła w życie 1 stycznia 2020 roku. Był to projekt prezydenta Andrzeja Dudy, ale poparli go w sejmie i senacie wszystkie środowiska polityczne – tłumaczyła na sesji Ewa Jankowska, sekretarz miasta. Po przyjęciu uchwały rozpoczął się etap organizacji nowej instytucji. Do końca kwietnia trwa proces przekształcania trzech jednostek i tworzenia z nich jednej. – Formalnie od początku maja działamy już jako Centrum Usług Społecznych. Przejęliśmy obowiązki MCP, MCUS i MOPS. Realizujemy wszystkie dotychczasowe zadania tych jednostek. W ten spo-



sób zakończyliśmy pierwszy etap organizacyjny. Równocześnie rozpoczęliśmy drugi, czyli przygotowanie nowej formuły merytorycznej – tłumaczy Andrzej Mańka, dyrektor CUS. Centra mają być nowoczesnymi instytucjami, które będą odpowiadać na współczesne potrzeby mieszkańców. – Ośrodki Pomocy Społecznej w pewnym momencie stały się jednostkami, których

głównym zadaniem było wypłacanie świadczeń dla różnych grup osób. Natomiast nie działały aktywnie na innych polach – mówi A. Mańka. – Natomiast Centra Usług Społecznych funkcjonują w oparciu o wiele ustaw, mogą współpracować, między innymi ze stowarzyszeniami, klubami sportowymi czy ośrodkami kultury. Dzięki temu są w stanie odpowiedzieć dużo szerzej i bardziej celowo na potrze-

by mieszkańców.

Przedstawiciele władz miasta dodają, że zależy im na „odczarowaniu” dotychczasowego przeświadczenia o roli instytucji działających w sferze społecznej.

– Kiedyś rzeczywiście głównie zajmowały się pomocą socjalną mieszkańcom o najniższym statusie, teraz znacząco powiększyły swoje kompetencje – tłumaczy E. Jankowska. – Wszystkie trzy instytucje, które dotąd działały w mieście, wykonywały swoje zadania prawidłowo, ale nasze oczekiwania są większe. Również pandemia pokazała nam pewne słabości dotychczasowego systemu. Jesteśmy przekonani, że dzięki połączeniu ich w jedną instytucję, będziemy w stanie działać w sferze społecznej szybciej i sprawniej. Przedstawiciele ratusza liczą również, że nowa instytucja będzie pozyskiwać fundusze zewnętrzne i realizować nowe programy. Zanim jednak świdnicki CUS rozpocznie pełną parą nową działalność, jego pracownicy zajmą się diagnozą potrzeb społecznych i na tej podstawie opracują nową ofertę dla mieszkańców. – Zakładamy, że ten proces zajmie nam kilka najbliższych miesięcy – dodaje A. Mańka.

kal

Miasto zachwyci ferią barw

Będzie kwitnąco, kolorowo, a przede wszystkim przyjaźnie dla środowiska. W Świdniku ponownie pojawią się kwietne dywany. Wysiewanie nasion różnych gatunków roślin już się rozpoczęło. Jeśli pogoda dopisze, kwiaty w pełnej krasie będziemy mogli podziwiać od czerwca.

– Pierwsze kwietne łąki zagościły u nas w 2018 roku. Przyozdobiły wówczas skwer przy Hali Targowej oraz rondo u zbiegu ul. Traugutta i pas zieleni rozdzielający fragment ul. Racławickiej do skrzyżowania z al. Lotników Polskich – mówi Katarzyna Lis z wydziału promocji miasta. Pomyśl na zagospodarowanie zieleni tak spodobał się mieszkańcom, że pracownicy referatu ekologii i zieleni Urzędu Miasta postanowili go kontynuować.

Tego lata zmysły będzie cieszyła „TEMPO Flora kwiatowa”. To nowa

mieszanka, po której możemy spodziewać się kwiatów kwitnących na biało, błękitno, różowo i żółto. Na pewno pojawią się gatunki znane z poprzednich lat, ale i nowe.

Kwietne dywany zachwycają w kilku miejscach. Tradycyjnie zakwitnie pas zieleni wzdłuż ul. Wyszyńskiego, rondo u zbiegu Racławickiej i Traugutta oraz tereny na skrzyżowaniu Wyszyńskiego i Spółdzielczej. W tym roku łąki zabraknie na skwerze między Halą Targową a ul. Okulickiego. Miejsce zostanie zagospodarowane inaczej.

Nowością będzie łąka na pasie zieleni wzdłuż ul. Niepodległości oraz przy Różanym Ogrodzie obok ul. Norwida 3. Tę drugą lokalizację zasugerowali mieszkańcy pobliskich bloków, którzy w ubiegłym roku sami wysiali łąkę, prosząc jedynie o wsparcie w przygotowaniu terenu. W tym roku urzędnicy z referatu ekologii i zieleni wzięli miejsce pod swoje skrzydła.

af



Kolejka do Solidarności

Oferty w drugim przetargu zostały już otwarte. Urzędnicy w tej chwili je analizują, choć wszystko wskazuje na to, że tym razem przetarg uda się rozstrzygnąć.

Pod koniec minionego roku pierwszy etap budowy al. NSZZ „Solidarność” został zakończony. Ulica, w większości po nowym śladzie, łącząca w tej chwili al. Jana Pawła II z ul. Hryniewiczza, przecinając południową część miasta. Docelowo ma stanowić małą obwodnicę Świdnika i łączyć się z ul. Kusocińskiego. Tym samym będzie można nią przejechać od wyjazdu do wyjazdu z miasta. Równocześnie z budową pierwszego odcinka al. NSZZ „Solidarność” zostało zlecone wykonanie dokumentacji drugiego fragmentu. Inwestycja znalazła się w tegorocznym budżecie.

W marcu przedstawiciele ratusza ogłosili pierwszy przetarg na inwestycję. Chętnych do budo-



wy ulicy nie brakowało, ale problemem okazały się kwoty, które zaproponowali zainteresowani przedsiębiorcy. Wszystkie przekraczały sumę zapisaną w budżecie. Ostatecznie zapadła więc decyzja o unieważnieniu przetargu. Niemal natychmiast ogłoszono kolejne postępowanie. Do przetargu stanęło 6 przedsiębiorstw. Wykonanie inwestycji wyliczyli na kwoty od nieco ponad 3 mln zł do

prawie 3,7 mln zł.

– W tej chwili trwa jeszcze analiza złożonych ofert. Wszystko wskazuje jednak na to, że przetarg uda się rozstrzygnąć – mówi Marcin Dmowski. Zadaniem zwycięzcy postępowania będzie budowa drugiego odcinka al. NSZZ „Solidarność”, ciągnącego się od ul. ks. Hryniewiczza do ul. Kusocińskiego. Ulica będzie dwujezdniowa i powstanie w oparciu o specustawę drogową. Przy alei zostaną wybudowane chodniki i ścieżka rowerowa z nawierzchnią bitumiczną. Droga będzie się krzyżować z ul. Wiejską, Modrzewiową i Grabową. Przy ulicy powstaną także zatoki autobusowe i staną latarnie. W ramach inwestycji przewidziana jest budowa kanału technologicznego. Drugi fragment al. NSZZ „Solidarność” będzie miał ponad 0,5 km długości.

kal



– Budowa al. NSZZ „Solidarność” to jedno z naszych ważniejszych przedsięwzięć ostatnich lat. Dzięki niej zyskujemy nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe, ale również pod inwestycje. Ulica pozwoli też na upłynnienie ruchu w mieście i sprawniejszy dojazd do posesji i działek położonych w południowej części Świdnika – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

REKLAMA

BRICO **MARCHÉ**

ŚWIDNIK
ul. Sportowa 1

**jesteśmy
otwarcia**
- we wszystkie -
niedziele

10.00 - 18.00

w niedziele

Kulturalna jazda na całego

Takiego wydarzenia w Świdniku jeszcze nie było. Na kilkanaście godzin miasto zamieni się w kulturalną przestrzeń pełną koncertów, spektakli, pokazów i niezwykłości. Twórcy i artyści spotkają się z widzami pod dachem, w plenerze, na parkingach i na trawie. Warto więc już dzisiaj zarezerwować sobie w kalendarzu 26 czerwca i niezwykłą Noc Kultury spędzić w Świdniku.

W tej chwili trwa układanie dokładnego planu wydarzeń, ale już można uchylić rąbka tajemnicy. Noc Kultury rozpocznie się 26 czerwca i wcale nie wieczorem. Pierwsze wydarzenia wystartują już o godz. 14.00. Ostatnie zakończą się o godz. 5.00 rano następnego dnia. Na jakie atrakcje mogą liczyć świdniczanie? Organizatorzy zaprosili, między innymi plenerowy Teatr KTO, który na pl. Konstytucji 3 maja pokaże spektakl „Zapach czasu”. W przedstawieniu, w roli aktorów, będzie mo-

zabytkowy autobus Gutek (Jelcz 272 MEX). Każdy będzie mógł do niego wsiąść, spotkać retro dziewczyny i posłuchać dobrej muzyki. Nie zabraknie także parady bębniarzy ulicami miasta i Silent Disco, które zaplanowano na parking podziemnym galerii Venus. Na placach i skwerkach spotkamy kuglarzy oraz sztukmistrzów. Podczas całej Nocy Kultury będzie można również wybrać się na podniebną przygodę w symulatorze lotów w Strefie Historii. Wydarzeniom będzie towarzyszył



To będzie wyjątkowa noc pełna różnorodnych wydarzeń. Artyści i twórcy wyjadą do mieszkańców. Odwiedzą również miejsca, w których nigdy wcześniej nie można ich było spotkać. W Miejskim Ośrodku Kultury już trwają przygotowania do niezwykłego przedsięwzięcia. – Noc Kultury marzyła się nam już od dawna. Chcieliśmy, żeby nasze miasto na kilkanaście godzin stało się przestrzenią pełną porywających wydarzeń artystycznych, na tyle różnorodnych, żeby każdy świdniczanin mógł wybrać takie, w którym będzie chciał uczestniczyć – tłumaczy Adam Żurek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. – Szyki mogła pokrzyżować nam pandemia, na szczęście weszliśmy w czas luzowania obostrzeń i mamy nadzieję, że Noc Kultury odbędzie się bez przeszkód i przypadnie do gustu mieszkańcom.

gło wziąć udział również 9 młodych świdniczan. Kolejną atrakcją będzie spektakl „Mały Książę”, malowany piaskiem. W muszli koncertowej za placem z fontanną odbędzie się potańcówka, wystąpią też grupy z Miejskiego Ośrodka Kultury: Teatr Puk-Puk, Świdnicki Zespół Baletowy, Zespół Tańca Współczesnego Flex i Latino Solo. Pozostałe zespoły zrzęcone w MOK zaprezentują się w przestrzeni miejskiej. Nie zabraknie również seansów filmowych. Plenerowe kino zostanie zlokalizowane na zielonym placu przy budynku Urzędu Miasta. Trzy nocne projekcje odbędą się także w budynku kina „Lot”. Na scenach plenerowych zaprezentują się akustycznie uczniowie świdnickiej Szkoły Muzycznej oraz Ogniska Muzycznego. Wystąpią też Helicopters Brass Orchestra i Zespół Tańca Ludowego „Leszczyniaczy”. Na ulice Świdnika wyjedzie

także dwudniowy festiwal food trucków. Przyczepy z daniami z całego świata ulokują się w sąsiedztwie Urzędu Miasta. Natomiast na parkingu ratusza odbędzie się wystawa zabytkowych samochodów i motocykli. Na terenach zielonych LOF-ów, parking przy sklepie BricoMarche oraz na Placu Konstytucji 3 maja zorganizowane zostaną animacje oraz warsztaty dla dzieci. Do wydarzeń przygotowanych przez MOK dołączyło również Stowarzyszenie św. Kingi, które 26 czerwca zaprosi świdniczan na koncert zespołu Raz Dwa Trzy. Środki na organizację Nocy Kultury pochodzą z Budżetu Obywatelskiego i dotacji udzielonej przez Fundację PZU. Dokładny plan wydarzeń opublikujemy w kolejnym numerze miesięcznika.

kal

Grzegorz Dolniak rozbawi

Jak żyć spokojnie i być wypoczętym człowiekiem? Na te pytania odpowiedzi szuka Grzegorz Dolniak, który od 2016 roku zajmuje się stand-upem. Artysta wystąpi w Świdniku, z programem „Sztuka Relaksu”. W swoim programie z charakte-

rystyczną sceniczną ekspresją i obserwacjami punktującymi absurdy codzienności zdemaskuje przeszkody stojące na drodze do prawdziwego spokoju ducha. Wydarzenie odbędzie się 1 czerwca, o godzinie 20.00 w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultu-

ry. Bilety w cenie 50 zł można kupić za pośrednictwem stron www.biletyna.pl oraz www.kupbilecik.pl. W czasie spektaklu uczestnicy powinni mieć zakryte usta i nos, zachować dystans społeczny, a przed wejściem na salę zdezynfekować ręce.

af

Pod znakiem żartu

Kto jest najśmieszniejszy w Polsce? Kabaret Skeczów Męczących w swoim nowym programie nie pozostawia złudzeń.

„Najśmieszniejszy” to niemal dwugodzinne spotkanie z zupełnie nowymi postaciami wprost z doskonale znanego i uwielbianego przez widzów świata humoru KSM. Premierowe wcielenia Jarka, Marcina, Karola i Michała przeniosą

publiczność do historii pozornie absurdalnych i niemożliwych, a tak naprawdę opowiadających o naszej codzienności pełnej odniesień do bieżących wydarzeń z kraju i ze świata. Kabareciarze początkowo mieli się spotkać ze świdnicką publicznością w maju minionego roku. Na przeszkodzie stanęła im jednak pandemia. Kolejne podejście, pla-

nowane na styczeń, również trzeba było przełożyć. Tym razem wszystko wskazuje, że uda się wypróbować skecze KSM na świdnickiej publiczności. Wydarzenie zostało zaplanowane na 11 czerwca, na godz. 17.30 w sali widowiskowej kina „Lot”. Bilety, w cenie 75 zł, można kupić w serwisach kupbilecik.pl, biletyna.pl oraz w kasie kina „Lot”.

kal

MAJ/CZERWIEC



DATA	GODZINA	TYTUŁ	PRODUKCJA	WIEK
21 - 27.05	15:45	CO W DUSZY GRA	USA	b/o
	17:50	PSY I KOTY 3: ŁAPA W ŁAPĘ	USA	7
	19:40	SOUND OF METAL	USA	15
28 - 31.05	15:00	KRUDOWIE 2: NOWA ERA	USA	b/o
	17:00	KRUDOWIE 2: NOWA ERA	USA	b/o
	19:15	NOMADLAND	USA	15
01.06	09:00	KRUDOWIE 2: NOWA ERA	USA	b/o
	11:00	KRUDOWIE 2: NOWA ERA	USA	b/o
	13:00	NOMADLAND	USA	15
02 - 09.06	15:00	KRUDOWIE 2: NOWA ERA	USA	b/o
	17:00	KRUDOWIE 2: NOWA ERA	USA	b/o
	19:15	NOMADLAND	USA	15
10.06	16:00	KRUDOWIE 2: NOWA ERA	USA	b/o
	18:00	KRUDOWIE 2: NOWA ERA	USA	b/o
	20:00	NOMADLAND	USA	15
11.06	09:00	TOM & JERRY	USA	7
	11:00	CRUELLA	USA	13
	13:40	DRUGA POŁOWA	Polska	15
12 - 17.06	15:30	TOM & JERRY	USA	7
	17:20	CRUELLA	USA	13
	19:50	DRUGA POŁOWA	Polska	15

Film w polskiej wersji językowej

kino Lot zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze szczególnie na stronie mok.swidnik.pl

REKLAMA

Twoja Najlepsza Reklama w Miesięczniku



tel. 720 888 944
email: lukaszkosinski@mok.swidnik.pl

RG TAXI ŚWIDNIK

DOJAZD DO KLIENTA GRATIS!

PRZEWÓZ OSÓB I BAGAŻU
PRZESYŁKI KURIERSKIE
ATRAKCYJNE STAWKI PRZY WYJAZDACH ZA MIASTO
ATRAKCYJNE ZNIŻKI DLA SENIORÓW

PŁATNOŚĆ KARTĄ

791 572 072

Z
TYM
KUPONEM
10%
ZNIŻKI

Mistrz uhonorowany

Radni byli jednomyślni. Wszyscy opowiedzieli się za przyznaniem Tomaszowi Wójtowiczowi tytułu Honorowego Obywatela Miasta Świdnika. Legendarny siatkarz uczestniczył w uroczystości telefonicznie i nie krył wzruszenia.

Pomysł uhonorowania słynnego zawodnika Avii pojawił się podczas poprzedniej sesji Rady Miasta. Inicjatywa zyskała aprobatę radnych i władz miasta.

– Nie ma najmniejszych wątpliwości, że Tomasz Wójtowicz zasłużył na tytuł Honorowego Obywatela Miasta Świdnika i z ogromną radością projekt takiej

uchwały przedstawimy radnym – mówił burmistrz Waldemar Jakson.

Głosowanie podczas sesji było w zasadzie formalnością. Nikt z radnych nie miał wątpliwości, że wybitny sportowiec, mistrz świata i olimpijski, powinien zostać Honorowym Obywatelom Miasta Świdnika. Tomasz Wójtowicz uczestniczył w sesji telefonicznie.

– Jestem bardzo zaszczyczony przyznaniem mi tytułu. Świdnik zawsze będzie się mi kojarzył z moimi największymi sukcesami sportowymi – mówił wyraźnie wzruszony. – W świecie sportu wiemy, że Tomasz Wójtowicz to Avia Świdnik. Dziękuję Radzie Miasta, burmistrzowi, radnemu Waldemarowi Białowosowi za wyjście z inicjatywą. Tytuł bardzo mnie wzruszył i czuję się przez państwa doceniony. Gratulacje nowemu Honorowemu Obywatelowi składali radni i przedstawiciele władz miasta.

– Drogi przyjacielu z boiska, pamiętam wielki aplauz i emocje, gdy wracałeś triumfalnie z Meksyku. Wpisujesz się pięknym akcentem w historię Świdnika, jako najlepszy sportowiec. Jestem dumny, że jako były zawodnik i radny mogę uczestniczyć w tym pięknym wydarzeniu – mówił Kazimierz Patrzala, obecnie radny

miejski, a niegdyś siatkarz złotego składu Avii.

– Chciałbym podziękować za to, co pan uczynił dla polskiego sportu, za emocje, które nam pan dawał grając w Świdniku – dodawał Janusz Królik, wiceprzewodniczący rady.

– Ogromnie cieszę się z przyznanego panu wyróżnienia. Ten tytuł wpisuje się w pewną wizję naszego miasta, którą chcemy budować również w oparciu o wielkie sportowe sukcesy – mówił W. Jakson. – W tym procesie bardzo ważna jest przeszłość, ale również teraźniejszość i przyszłość. Kontynuujemy tradycję siatkarską. Nasza drużyna jest w tej chwili w pierwszej lidze. Natomiast niebawem przystąpimy do budowy hali sportowej, w której obecni zawodnicy, ale i przyszli adepci sportu znajdą swoje miejsce.

Legendarny siatkarz nie zapomniał również o kontynuatorach świdnickich tradycji sportowych. – Trzymam kciuki za drużynę Avii, życzę jej jak największych osiągnięć i awansu do Plus Ligi. Sport jest znakomitym nośnikiem promocji miejsca i dzięki sukcesom swoich zawodników, Świdnik może być jeszcze bardziej rozpoznawalny w Polsce – dodawał T. Wójtowicz.

Podziękowania dla siatkarzy

Polski Cukier Avia Świdnik właśnie zakończył zmagania w swoim pierwszym sezonie w Tauron 1.Lidze. Świdnicki beniaminek poradził sobie świetnie, plasując się ostatecznie w górze tabeli.

Żółto-niebiescy zakończyli sezon na 6. miejscu pierwszoligowej tabeli. Wypełnili stawiane przed nimi cele.

– Mamy okazję, żeby serdecznie podziękować całemu zespołowi siatkarzy. Mamy drużynę na dwie szóstki, która poza aspektem sportowym jest również symbolem miasta i naszą dumą – mówił burmistrz Waldemar Jakson.

Podziękowania w imieniu siatkarzy odbierał trener żółto-niebieskich, Witold Chwastyniak. Nie ukrywał, że pierwszy sezon w Tauron 1.Lidze nie należał do łatwych.

– Tym bardziej cieszymy się z wyniku jaki osiągnęliśmy. To zasługa zawodników, sztabu, ale i miasta, które stawia na sport. Wsparcie z

najwyższego szczebla jest dla nas bardzo ważne, pomaga i przyczynia się do rozwoju nie tylko dyscypliny, ale też miasta – mówił.

Siatkarze odpoczywają przed kolejnymi zmaganiem ligowymi. Natomiast przedstawiciele ratusza pracują z kolei nad polepszeniem bazy sportowej dla zawodników i mieszkańców.

– Wyniki i plany to jedno, ale równie istotna jest infrastruktura, z której drużyna i młody siatkarski narybek mógłby korzystać – mówi burmistrz Waldemar Jakson. – Dlatego niebawem rozpoczniemy bardzo dużą inwestycję, czyli budowę hali.

W tej chwili ratusz dysponuje programem funkcjonalno-użytkowym obiektu. Zgodnie z planami władz miasta, na widowni hali zasiądzie około 2 tys. osób. Swoje miejsce znajdą w niej nie tylko siatkarze, ale również bokserzy, adepci sportów walki i mieszkańcy, którzy uprawiają sport amatorsko.

kal



Fot. Igor Śniadowi/KPRP

W lutym Tomasz Wójtowicz został odznaczony przez prezydenta Andrzeja Dudę Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski

REKLAMA

Masażysta Mobilny
Krystyna Dublowska

782 369 908
dublowska.krystyna@gmail.com

Oferuję masaż:

- leczniczy • klasyczny
- relaksacyjny • kosmetyczny
- konsensualny • profilaktyczny
- masaż kobiet w ciąży (po uprzedniej konsultacji z lekarzem prowadzącym)

Wizyty domowe
od poniedziałku do soboty
w godzinach 9.00 - 20.00.
Usługi masażu oferuję
na terenie powiatu świdnickiego.
Na terenie Świdnika dojazd **GRATIS!**

masazswidnik.pl

ZAPRASZAMY
dzieci przedszkolne i szkolne,
młodzież i dorosłych

NA PRZYGODĘ Z KARATE

Żyj zdrowo, aktywnie i z pasją !

Trening próbny bezpłatny!

ZAJĘCIA
W
ŚWIDNIKU

OBOZY
rekreacyjno - sportowe
W WAKACJE!

ZAPISY I WIĘCEJ INFORMACJI:
tel.: 537 110 104, 507 197 538, 507 197 540,
e-mail: biuro.karate@gmail.com.
www.lublin.karate.pl